

Fisz

"Polepiony"

Visit "[Polepiony](#)" on MotoLyrics.com

Ja skÅ,adam siÅ™ z czÅ™ci niespÅ³jnych,
PrzecÅ...cych sobie nawzajem.
Jedna mÅ³wi: "ChcÅ™ stÅ...d wyjÅ>Ä±",
Druga mÅ³wi: "Ja zostajÅ™".
Wiem, Å¼e to jest mÅ™czÅ...ce nie tylko dla mnie,

Lecz dla tych, ktÅ³rzy ze mnÅ... przebywajÅ...,
MÅ³wiÅ...: "Nie mogÅ™ znieÅ>Ä± tych twoich humorÅ³w i zmian".

Pewnie racjÅ™ majÅ...,
Bo we mnie jest orkiestra,

KtÅ³ra graÄ± razem nie daje rady.

Jedna czÅ™Ä>Ä± zadowolona

Przyjmuje z pokorÅ... wszystkie zmiany.

Druga na to:

"PieprzÅ™, ja nie nadÅ...Å¼am, wysiadam".
Czasami wiÅ™c zdarza siÅ™, Å¼e nie wiem czego chcÅ™.

Jedna czÅ™Ä>Ä± mÅ³wi: "Jest tak dobrze",

Druga: "Jest tak Å°le".

Tyle sprzecznych myÅ>li,

WiÅ™c czas pozszywaÄ± i wyciÅ...Ä± to co zÅ,e,

Niczym chirurg wycina wyrostek.

PatrzÅ™ czasami na moje dÅ,onie,

Lewa: mÅ,oda, jakby wiecznie wypoczÅ™ta,
Prawa: pomarszczona, spocona i wiecznie napiÅ™ta,

Right: wrinkled, sweated and always tensed

Jak sytuacje, w których wychodzi z...
Bo wygrywa z... drug... stron...

Wypowiadam wtedy słowa, które bolą...

Ona mówi: "Usiądź wygodnie,

Ja polepię i zlepię w jedną... czuję,

Tu muszę naderwać, tu muszę zszyć,

Być, mówię, we mnie odtąd 1/4".

Więc jestem jeden czy jest nas dwóch,

Rozmawiam ze sobą... siedzę...c na kanapie

I nie ma nici porozumienia.

Już wiem dlaczego moja twarz tak szybko się zmienia

Jest nas dwóch, dwoje czy troje?

Bo niczym w kalendarzu daty,
Tak szybko zmieniają się moje nastroje.

Ty pytasz: "Co jest? Co jest?".

You ask: 'What's up? What's up?'

A trzeba mnie z... od nowa czuję po czuję ci,

Jak klocki, pozszywa do kupy,

Bo na razie chcę zrzucić nogi na stół,

I nie robię nic.

I tylko czekać a ta druga czuję

Przyniesie mi zakupy.

Lecz nie mogę rozzerwać się,

Choć bym bardzo chciał,

Jedna czuję chce leżeć,

Druga namawia bym wstał,

Jedna chce spać,

A druga robi wszystko bym w nocy siÄ™ baÅ¸,

KtoÅ¸ mi mÃ³wiÅ¸, wczoraj,

Å¸e widziaÅ¸, mnie w mieÅ¸cie,

Jak gadam sam do siebie.

Ja odpowiadam, Å¸e wypuszczam z gÄ™by rÃ³Å¸ne odgÅ¸osy.

Najpierw mÃ³wiÅ¸: "IdÄ™ tam",

A pÃ³Å¸niej: "Nie Nie nie idÄ™ ja mam dosyÅ¸".

Ona mÃ³wi: "UsiÄ¸...dÅ¸ wygodnie,

Ja polepiÄ™ i zlepiÄ™ w jednÄ¸... czÄ™Å¸,

Tu muszÄ™ naderwaÅ¸, tu muszÄ™ zszyÅ¸,

ByÅ¸ mÃ³gÅ¸, we mnie odtÄ¸...d Å¸yÅ¸".

Tyle sprzecznych zdaÅ¸, przeczÄ¸...cych sobie nawzajem,

Wypowiadam w tak krÃ³tkim czasie.

Nie dowiesz siÄ™ co myÅ¸lÄ™,

You'll never know what I think

PrzyglÄ¸...dajÄ¸...c siÄ™ mej mimice.

Ona nie zdradzi nic, nie, nie zdradzi nic.

Jest mnie dwÃ³ch, moÅ¸ trzech,

Tylko ty moÅ¸esz temu zaradziÅ¸,

PouÅ¸, adaj mnie kawaÅ¸, ek po kawaÅ¸, eczku,

PouÅ¸, adaj mnie proszÄ™,

Compose me, please

Bo taki podzielony na czÄ™Å¸ci

Jestem zupeÅ¸, nie do niczego.

PoskÅ¸, adaj tak jak dziecko skÅ¸, ada klocki Lego.

Jeden do drugiego, drugi do trzeciego.

A wtedy usiÄ...dÄ™ wygodnie w fotelu

ZakÄ, adajÄ...c nogi na stÄ³Ä,

I polepiony solidnie,

By nigdy nie byÄ, o takiej siÄ, y,

KtÄ³ra znÄ³w podzieli mnie na pÄ³Ä,,

BÄ™dÄ™ siÄ™ czuÄ, jak nowonarodzony,

Jak z zarzutÄ³w oczyszczony,

Sam z sobÄ... pogodzony.

StanÄ™ przed tobÄ..., ot tak,

Od doÄ, u do gÄ³ry przez ciebie polepiony,

Ja siÄ™ nie zmieniÄ™,

WiÄ™c poukÄ, adaj mnie,

A ja zapuszczÄ™ w tobie korzenie.

Ona mÄ³wi: "UsiÄ...dÄº wygodnie,

Ja polepiÄ™ i zlepiÄ™ w jednÄ... czÄ™Ä>Ä‡,

Tu muszÄ™ naderwaÄ‡, tu muszÄ™ zszyÄ‡,

ByÄ> mÄ³gÄ, we mnie odtÄ...d Ä¼yÄ‡".

Visit [Fisz](#) page on [MotoLyrics.com](#), to get more lyrics and videos.